Rola Kościołów w życiu gospodarczym ziem polskich

pod redakcją
Kamila Kowalskiego
Rafała Matery
Andrzeja Pieczewskiego

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Rola Kościołów w życiu gospodarczym ziem polskich

Kup książkę

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Kup książkę

Rola Kościołów w życiu gospodarczym ziem polskich

pod redakcją

Kamila Kowalskiego
Rafała Matery
Andrzeja Pieczewskiego

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO
Łódź 2017

Kup książkę

Kamil Kowalski, Rafał Matera, Andrzej Pieczewski – Uniwersytet Łódzki
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Katedra Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej
ul. Rewolucji 1905 r. nr 41, 90-214 Łódź

RECENZENT
Cecylia Leszczyńska

REDAKTOR INICJUJĄCY
Monika Borowczyk

OPRACOWANIE REDAKCYJNE
Dorota Stępień

SKŁAD I ŁAMANIE
Munda – Maciej Torz

PROJEKT OKŁADKI
Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: autorstwa Andrzeja Pieczewskiego

Zdjęcie Profesora Janusza Skodlarskiego pochodzi z jego prywatnego archiwum

© Copyright by Authors, Łódź 2017
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.07964.17.0.K
Ark. wyd. 15,5; ark. druk. 16,75

ISBN 978-83-8088-735-0
e-ISBN 978-83-8088-736-7

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

Kup książkę

Kup książkę

Profesorowi Januszowi Skodlarskiemu
w podziękowaniu za Jego zaangażowanie w kierowanie
Katedrą Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej
na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego

Kup książkę

Spis treści

Wstęp 9

Rozdział I
Stosunek judaizmu, chrześcijaństwa i islamu do działalności gospodarczej (Janusz Skodlarski) 15

Rozdział II
Problem lichwy w doktrynie trzech wielkich religii: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu (Wojciech Morawski) 29

Rozdział III
Miłosierdzie i filantropia – duchowy płaszcz ekonomii chrześcijańskiej (Józef Duda) 39

Rozdział IV
Myśl społeczno-ekonomiczna księdza Stanisława Konarskiego a podstawowe problemy Rzeczypospolitej w czasach saskich (Zdzisław Szymański) 53

Rozdział V
Rola Kościoła katolickiego w rozwoju gospodarczym Galicji w okresie autonomii (zarys problematyki) (Krzysztof Broński) 71

Rozdział VI
Wkład biskupa Leona Wałęgi w utrwalenie boomu budowlanego w diecezji tarnowskiej u schyłku autonomii galicyjskiej (Andrzej Laskowski) 91

Rozdział VII
Gospodarcze aspekty działalności klasztoru ojców benedyktynów w Tyńcu w okresie średniowiecza i w czasach nowożytnych (Piotr Franaszek) 107

Rozdział VIII
Pochodzenie wyznaniowe i społeczne studentów Uniwersytetu Wrocławskiego 1811–1914 (Krzysztof Popiński) 123

Rozdział IX
Miejsce Kościołów i wyznań religijnych w polityce budżetowej II Rzeczypospolitej (Paweł Grata) 133

Rozdział X
Żydowskie kasy bezprocentowego kredytu jako źródło finansowania rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu w II Rzeczypospolitej (Elżbieta Słabińska) 155

Rozdział XI
Gospodarcze kwestie związane z działalnością Misji Barbikańskiej w Białymstoku w latach 1924–1939 (Dominik Flisiak) 173

Kup książkę

Rozdział XII
Dobra pounickie w XX wieku (Aldona Podolska-Meducka) 187

Rozdział XIII
Sytuacja Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska) w latach 1945–1989 (Adriana Merta-Staszczak, Sylwia Straszak-Chandoha) 207

Rozdział XIV
Kategoria ziemi w świetle wybranych tekstów i przemówień Prymasa Tysiąclecia (Damian Bębnowski) 229

Rozdział XV
Działalność gospodarczo-społeczna w parafii św. Anny w Łodzi w latach 2010–2016 (Barbara Skodlarska) 247

Bibliografia 255

Autorzy 267

Kup książkę

Wstęp

Od czasu opublikowania przez Maxa Webera w 1905 r. pracy *Etyka protestancka a duch kapitalizmu* temat roli religii w rozwoju gospodarczym na trwałe zagościł w literaturze naukowej, w dyskusjach socjologów, ekonomistów, a zwłaszcza historyków gospodarczych i historyków myśli ekonomicznej. Ukazujące się od tego czasu teorie podnosiły istotny wpływ czynników natury religijnej na procesy ekonomiczne, ale wiele koncepcji wybitnych myślicieli było też sceptycznych w ocenie tego wpływu. Nie ulega jednak wątpliwości, że religia, poprzez działania i przekonania ludzi, może na wielu płaszczyznach wpływać na gospodarkę: kształtując moralność, propagując pewien styl życia, konsumpcji (a nawet diety), oszczędności, model rodziny, kreując stosunek do bogactwa, biedy czy innowacji naukowo-technicznych lub społecznych. Oprócz poziomu doktrynalnego nie możemy zapomnieć, iż wyznania religijne zorganizowane w Kościoły były i są podmiotami życia gospodarczego, posiadającymi majątek i kapitał ludzki. Stawiają one czoła wyzwaniu finansowania działalności, wchodząc w interakcje z ekonomicznym otoczeniem.

Na przestrzeni wieków na terenie ziem polskich działało wiele Kościołów i związków wyznaniowych. Dominowali chrześcijanie, pokaźny odsetek stanowili starozakonni, mniejszy – muzułmanie i inni. Przez wieki Kościoły czy, szerzej, grupy religijne kształtowały postawy swoich wyznawców, same będąc niejednokrotnie *de facto* wielkimi przedsiębiorstwami.

W niniejszej publikacji szczególnie zwrócono uwagę na trzy specyficzne płaszczyzny oddziaływania religii na ekonomię: 1) gospodarka i zasady jej funkcjonowania w świetle doktryn religijnych; 2) wyznania w praktyce gospodarowania; 3) duchowieństwo i Kościoły, jako bezpośredni uczestnicy życia gospodarczego kraju. Uznaliśmy za ważne zebranie pogłębionych analiz na temat roli Kościołów w życiu gospodarczym ziem polskich. Widzieliśmy pilną potrzebę podjęcia badań w tym obszarze oraz opublikowania ich szczegółowych wyników, tak aby na tej bazie mogła powstać synteza dotycząca wpływu religii i Kościołów na sferę ekonomiczną. Mamy nadzieję, iż ta monografia będzie stanowiła krok w kierunku realizacji tego zamierzenia.

Kup książkę

Pomysłodawcą naukowego projektu *Rola Kościołów w życiu gospodarczym ziem polskich* był Profesor Janusz Skodlarski – kierownik Katedry Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego w latach 2002–2016. Był on również organizatorem wcześniejszych ambitnych przedsięwzięć naukowych, których pokłosiem były ważne dla środowiska historyków gospodarczych monografie: *Historia gospodarcza i historia myśli ekonomicznej a teoria ekonomii. Problemy metodologiczne* (red. Janusz Skodlarski, Łódź 2008), *Przegląd badań nad historią gospodarczą w XXI wieku* (red. Rafał Matera, Andrzej Pieczewski, Łódź 2011), *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich* (red. Janusz Skodlarski, Andrzej Pieczewski, Łódź 2014) oraz *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich* (autorstwa Janusza Skodlarskiego, Rafała Matery, Kamili Lutek, Andrzeja Pieczewskiego i Kamila Kowalskiego, Łódź 2014).

Niniejsza monografia jest jednak wyjątkowa dla inicjatora powyższych naukowych projektów. Pomysł na nią zrodził się bowiem na konferencji naukowej w Drohiczynie nad Bugiem we wrześniu 2016 r., w miejscu szczególnym dla Profesora Skodlarskiego, gdzie spędził dzieciństwo i wielokrotnie powracał do niego wspomnieniami[1]. To jego determinacja sprawiła, że zebrał on wielu ciekawych autorów z całej Polski, by podzielili się swoimi badaniami na temat znaczenia Kościołów i religii w rozwoju gospodarczym. Wszyscy pracownicy Katedry Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej doceniają tę pracę Profesora i w tym miejscu za to dziękują.

Opracowanie składa się z piętnastu rozdziałów. Ich autorami są pracownicy ośrodków naukowych z Kielc, Krakowa, Lublina, Łodzi, Rzeszowa, Warszawy i Wrocławia. Zbiór wypełniają teksty, w których podejmuje się zagadnienia relacji doktryn religijnych z gospodarką i jej elementami, kwestie religii i Kościołów w praktyce gospodarczej oraz problematykę duchowieństwa i Kościołów jako bezpośrednich uczestników życia gospodarczego.

Książkę rozpoczyna opracowanie Janusza Skodlarskiego. Jego przedmiotem jest stosunek największych religii do szeroko rozumianej działalności gospodarczej. Autor syntetycznie charakteryzuje wątki ekonomiczne w doktrynie i praktyce judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Jak argumentuje, zwłaszcza w przypadku wyznania mojżeszowego czynnik religijny miał zasadniczy wpływ na charakterystykę prowadzonej aktywności gospodarczej. Równie silne oddziaływanie na stosunki gospodarcze

[1] Profesor J. Skodlarski swoje wspomnienia z czasów dzieciństwa oraz przede wszystkim wspomnienia przodków o życiu nad Bugiem umieścił w książce *Opowieści nadbużańskich flisaków* (Łódź 2008).

Kup książkę

wywierały także zalecenia wywodzące się z doktryn protestanckich. Centralne miejsce w części poświęconej islamowi zajmuje kwestia roli pieniądza, oszczędzania, kredytu.

Kontynuację rozważań stanowi rozdział II, w którym Wojciech Morawski prezentuje problem lichwy, kredytu i jałmużny. Autor analizuje fragmenty świętych ksiąg, w których pojawiały się nawiązania do kwestii relacji wierzyciel–dłużnik. Pokazuje, jak w zależności od wyznania i kontekstu historycznego zmieniała się percepcja osób trudniących się udzielaniem pożyczek. W rozdziale scharakteryzowano przykłady adaptacji literalnych zapisów z ksiąg do coraz bardziej złożonej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Opisane zostało także zróżnicowanie zasad osiągania korzyści z kredytu. Jak podkreśla W. Morawski, we wszystkich religiach występuje podział na „swoich" i „obcych". Szczególnie w judaizmie widoczne jest, że to, co dozwolone w relacjach z „obcymi", jest zakazane w relacjach ze „swoimi".

W rozdziale III Józef Duda pisze o filantropii w chrześcijaństwie. Punktem wyjścia są słowa Jezusa z Kazania na górze: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią". Autor zauważa, że pomoc potrzebującym to akt miłosierdzia zachowujący godność osobową obdarowywanego oraz jednocześnie wynikający z wewnętrznego współczucia i miłości bliźniego. Podkreśla, że zawsze miała to być relacja dwustronna – miłosierdzia doznawała zarówno osoba przyjmująca, jak i obdarowująca. Zalecenie to było, jak się okazuje, wielokrotnie łamane. Przykładowo, w starożytnym Rzymie pojawiły się zorganizowane formy filantropii głównie z powodów politycznych, które służyły umocnieniu władzy i utrzymaniu porządku.

W kolejnym rozdziale Zdzisław Szymański zajmuje się myślą społeczno-ekonomiczną Stanisława Konarskiego. Swój wywód rozpoczyna od przedstawienia życiorysu Konarskiego w kontekście czasów saskich. W kolejnej części referuje jego poglądy pedagogiczne, podkreślając wychowanie młodzieży jako warunek konieczny reformy instytucji państwa i życia społeczno-gospodarczego. Fragment ten stanowi punkt wyjścia do analizy programu naprawy ustroju Rzeczpospolitej, którą Konarski przedstawił w swoim podstawowym dziele *O skutecznym rad sposobie*. Rozdział kończą uwagi na temat wątków fizjokratycznych i merkantylistycznych w diagnozach i rekomendacjach sanacji Rzeczpospolitej w twórczości księdza Konarskiego.

Przedmiotem zainteresowania Krzysztofa Brońskiego w rozdziale V jest rola Kościoła katolickiego w rozwoju gospodarczym Galicji w okresie autonomii. Autor podkreśla, że aż do czasów józefińskich to właśnie Kościół zajmował się zaopatrywaniem ubogich. Jednocześnie nie funkcjonowały jakiekolwiek regulacje opieki nad biednymi, a żebractwo nie

Kup książkę

podlegało karom. Przeprowadzona analiza doprowadza K. Brońskiego do konkluzji, iż w ogólnym bilansie dotyczącym wpływu Kościoła na rozwój społeczno-gospodarczy Galicji rolę duchowieństwa katolickiego należy podsumować pozytywnie. Istotna była zwłaszcza aktywność inwestycyjna oraz zaangażowanie Kościoła, skutkujące poprawą jakości kapitału ludzkiego.

W rozdziale VI Andrzej Laskowski przedstawia wkład bpa Leona Wałęgi w utrwalenie boomu budowlanego w diecezji tarnowskiej u schyłku autonomii galicyjskiej. Tereny te, mające w przeważającej części rolniczy charakter, nie odznaczały się bogactwem i znaczącym rozwojem ekonomicznym. W zaistniałej sytuacji głównym motorem mającym wpływ na rozwój tutejszego Kościoła, a także poziom ogólnej koniunktury gospodarczej, był czynnik ludzki – światli ordynariusze i dobrze wykształcony kler oraz zdolni do znacznych ofiar wierni. Wybitnym jego przedstawicielem był bp Wałęga. Opracował on spójny, konsekwentnie realizowany system dodatkowej pomocy parafiom, które zdecydowały się na budowę własnej świątyni, przyczyniając się tym samym nie tylko do wzrostu bazy materialnej Kościoła, lecz także do ogólnego wzrostu gospodarczego terenów należących do diecezji tarnowskiej.

Autor rozdziału VII – Piotr Franaszek – prezentuje gospodarcze aspekty działalności klasztoru ojców benedyktynów w Tyńcu od jego założenia (XI w.) po czasy współczesne. Opisuje wielkość i rodzaj dóbr należących do ojców oraz zmiany stanu posiadania klasztoru na przestrzeni wieków. Autor akcentuje wpływ zwyczajów feudalnych, charakteru własności majątku i jego zarządzania, decyzji polityczno-administracyjnych władców na gospodarkę tynieckich włości. Równie ciekawe, co historia gospodarcza klasztoru, wydaje się zagadnienie, jak benedyktyni radzą sobie ze współczesnymi wyzwaniami poszukiwania materialnych podstaw egzystencji.

W rozdziale VIII Krzysztof Popiński zajmuje się problematyką pochodzenia wyznaniowego i społecznego studentów Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1811–1914. Prezentuje zmieniającą się w tym okresie liczebność, proweniencję społeczną i strukturę wyznaniową studentów tej uczelni. Badanie uczestnictwa w studiach uniwersyteckich, będących kuźnią kapitału ludzkiego, daje pewien pogląd, jak wyznawcy poszczególnych religii traktowali wykształcenie oraz jaki profil edukacji preferowali.

Miejsce wyznań religijnych w polityce budżetowej II Rzeczypospolitej stanowi przedmiot rozważań Pawła Graty w rozdziale IX. W ocenie autora obecność w polityce budżetowej kredytów przeznaczanych na wyznania religijne służyła utrwaleniu zapisanej w Konstytucji uprzywilejowanej pozycji Kościoła katolickiego w Polsce. Z kolei wyraźnie dyskryminowane było prawosławie, które dopiero po 1938 r. mogło liczyć na znaczący

Kup książkę

wzrost wsparcia budżetowego. P. Grata wskazuje, że budżetowe finansowanie wyznań religijnych miało na celu nie tylko wsparcie ich funkcjonowania, lecz także osiąganie celów politycznych. To ostatnie przejawiało się m.in. w przechodzeniu hierarchów duchownych na państwowy etat.

W kolejnym rozdziale Elżbieta Słabińska charakteryzuje żydowskie kasy bezprocentowego kredytu pod kątem finansowania rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu w II Rzeczypospolitej. Celem działalności kas była pomoc w tworzeniu i utrzymaniu warsztatów pracy. Miał temu służyć kredyt bezprocentowy. Były one ukierunkowane przede wszystkim na oferowanie pomocy najbiedniejszym rzemieślnikom i kupcom, pozbawionym alternatywy pozyskania kredytu w innych instytucjach kredytowych. Łącznie powstało 959 kas i okazały się one jedną z najistotniejszych organizacji w codziennym życiu polskich Żydów. Z czasem żydowskie Gemiłus Chesed były wzorcem do tworzenia chrześcijańskich kas bezprocentowego kredytu.

W rozdziale XI Dominik Flisiak analizuje kwestie gospodarcze związane z działalnością londyńskiej Misji Barbikańskiej w Białymstoku. Celem tejże było nawracanie żydów na chrześcijaństwo. Autor prezentuje koleje losu misji od jej powstania na początku lat 20. XX w., do momentu zagłady niemal wszystkich jej członków, co miało miejsce podczas okupacji hitlerowskiej. Misjonarze podejmowali różnorodne inicjatywy gospodarcze, mające zapewnić materialny byt organizacji oraz pomoc dla neofitów. Mimo zaangażowania członków i ich determinacji, misja nie odniosła spektakularnych sukcesów w realizacji swoich statutowych celów.

W rozdziale XII Aldona Podolska-Meducka porusza problem dóbr pounickich (greckokatolickich), czyli mienia odebranego przez rząd rosyjski unitom po kasacie Unii Brzeskiej na Litwie i Białorusi (w 1839 r.) oraz na ziemi chełmskiej Królestwa Polskiego (w 1875 r.). W II Rzeczpospolitej dobra te stały się przedmiotem sporu pomiędzy Kościołem katolickim a Cerkwią prawosławną. Również państwo polskie miało wówczas interes w przejęciu spornego majątku. W PRL sytuację skomplikowała zmiana granic i masowe przesiedlenia ludności. W Trzeciej Rzeczypospolitej unici reaktywowali swoją działalność, a tym samym powstała kwestia zwrotu nieruchomości utraconych w poprzednich okresach na rzecz Kościołów katolickiego i prawosławnego.

W rozdziale XIII Adriana Merta-Staszczak i Sylwia Straszak-Chandoha poddają analizie strukturę wyznaniową w Polsce w okresie od II wojny światowej do 1989 r. Prezentują rys historyczny stosunków Kościół–państwo oraz organizację wewnętrzną wybranych wyznań. W rozdziale uwzględniają także regulacje prawne oraz faktyczną ich interpretację przez władze PRL wpływające na wolność i swobodę kultu religijnego, własność majątków oraz działalność duszpasterską, opiekuńczą i oświatową

Kup książkę

Kościołów. Poruszają również kwestie współistnienia różnych religii na jednym terytorium. Autorki szczególną uwagę poświęcają terenom Dolnego Śląska.

W rozdziale XIV Damian Bębnowski referuje zagadnienie ziemi w świetle tekstów i przemówień kard. Stefana Wyszyńskiego. Analiza wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia skierowanych do rolników w latach 1970–1981 pozwoliła na wyodrębnienie 10 rozumień kategorii ziemi, m.in. jako polskiego dziedzictwa, istotnego czynnika rozwoju państwa, elementu polskiej racji stanu czy symbolu pracy rolnika. W tym ostatnim przypadku D. Bębnowski zauważa, że kardynał postrzega pracę rolnika w dwóch wymiarach – ludzkim i świętym. Autor rozdziału zawraca uwagę, że poszczególne koncepcje są komplementarne, niejako nachodzą na siebie, tworząc spójną i trudną do rozdzielenia całość.

W rozdziale XV Barbara Skodlarska prezentuje działalność gospodarczą i społeczną w powstałej na początku XX w. parafii rzymskokatolickiej św. Anny w Łodzi. Autorkę szczególnie interesują lata 2010–2016, czyli okres probostwa ks. dra Piotra Turka. Proboszcz podjął w tym czasie niezliczone inicjatywy gospodarcze, mające na celu podniesienie wartości majątku tej parafii. Wykazał się przy tym zręcznością w pozyskiwaniu na ten cel środków, zarówno od parafian, jak i sponsorów. Licznym inicjatywom gospodarczym towarzyszyły również przedsięwzięcia społeczne podnoszące jakość życia lokalnej społeczności. Działalność wspomnianego proboszcza może być przykładem ważnej roli czynnika ludzkiego w procesach gospodarczych.

Przekazując Czytelnikowi niniejszą monografię, zdajemy sobie sprawę, iż z oczywistych względów jest ona jedynie przyczynkiem do dyskusji na temat roli Kościołów i religii w życiu gospodarczym ziem polskich, ponieważ nie wyczerpuje tego szerokiego zagadnienia. Intencją autorów było zachęcenie środowiska historyków gospodarczych do dalszych badań i studiów, aby z wielu powstałych prac z czasem mogła wyłonić się synteza tego zagadnienia.

Kamil Kowalski, Rafał Matera, Andrzej Pieczewski

Łódź, maj 2017 r.

Kup książkę

Rozdział I

Janusz Skodlarski

Stosunek judaizmu, chrześcijaństwa i islamu do działalności gospodarczej[1]

Judaizm

Czynnik religijny miał, w moim przekonaniu, zasadniczy wpływ na działalność gospodarczą ludności żydowskiej. Przemawiają za tym następujące argumenty. Zasady religii i prawa społeczne, według Starego Testamentu, Bóg przekazał bezpośrednio Mojżeszowi. Zostały one spisane (od VII do IV w. p.n.e.) w księdze nazwanej Tora. Po uzupełnieniach Tory (trwały do 500 r. n.e.) powstało dzieło dla wszystkich Żydów – Talmud[2]. Izrael uzyskał od Jahwe status narodu wybranego i miał wypełnić misję nakreśloną przez Stwórcę[3]. Wszystkie prawa, nakazy i zalecenia otrzymane od Boga były mocno zobowiązujące. Wśród tych przekazów ważne miejsce zajmowały zalecenia dotyczące działalności gospodarczej.

Izrael uzyskał szczególne uprawnienia m.in. do ekspansji, zasiedlania ziem i prowadzenia okrutnych wojen. W Księdze Powtórzonego Prawa czytamy: „Gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją posiąść, usuniesz liczne narody przed tobą […] siedem narodów liczniejszych i potężniejszych od ciebie. Pan Bóg twój, odda je tobie, a ty je wytępisz, obłożysz je klątwą, nie zawrzesz z nimi przymierza i nie okażesz im litości"[4].

Jahwe zakazywał Żydom „pójścia w ślady" mieszkańców tych ziem, które oni zdobędą. Zapewniał, że jeśli będą wypełniać Jego przykazania, to nie będzie bezpłodności i chorób, klęsk żywiołowych, a ich pola

[1] W rozdziale uwzględniono tylko te wyznania, które występowały na ziemiach polskich.

[2] L. Trepp, *Żydzi, naród, historia, religia*, Warszawa 2009, s. 18–51.

[3] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań–Warszawa 1989, s. 33, 36.

[4] Pwt 7, 1–2.

Kup książkę

i ogrody przynosić będą obfite plony. Oznajmił im też, że wszystkie ludy będą pożyczać od Żydów, oni zaś od nikogo[5].

Praktyki religii żydowskiej wykraczały daleko poza święta; przenikały całe życie codzienne aż do najdrobniejszych szczegółów. W Talmudzie wiele miejsca zajmują poglądy odnoszące się do wolności handlu i działalności przemysłowej. Teologia talmudyczna zakazywała Żydom pracy na roli, aby nie upodobnili się do chłopów. Religia stanowiła podbudowę racjonalizmu ekonomicznego[6].

W Biblii i pismach żydowskich często spotyka się takie wyrazy, jak: bogactwo, złoto, srebro i kosztowności. Panujący władcy i przedstawiciele wszystkich grup społecznych dążyli do bogactwa i osiągania jak największych zysków, często za wszelką cenę. Bajeczne bogactwo zgromadził król Salomon i biblijny Ezechiel[7]. Złotem nie gardzili też uczeni rabini.

W działalności gospodarczej celem staje się osiągnięcie zysku. Pieniądz stanowi początek i koniec wszelkiej aktywności ekonomicznej. Jest to w pełni zgodne z naturą kapitalizmu.

Wielu badaczy zajmujących się problematyką żydowską zwraca uwagę na zalety umysłowe wyznawców judaizmu. W. Sombart podkreśla przewagę przymiotów umysłowych nad fizycznymi. Stwierdza, że u Żydów „inteligencja panuje nad ciałem", a także, iż żaden naród przez wszystkie czasy nie cenił tak wysoko uczonych, jak naród żydowski. Większym szacunkiem wśród Żydów cieszyły się zawody, które wymagały mniejszej lub większej wiedzy i umiejętności[8].

Uczeni rabini przekonywali, że zawód kupca jest miły Bogu. Wiele tekstów w Talmudzie miało ten sam sens: wymiana handlowa jest lepsza niż rolnictwo. W XVIII w. rolnictwem w Polsce zajmowało się tylko 14 rodzin żydowskich[9].

Prawo mojżeszowe nakazywało prowadzenie uczciwych interesów. W Księdze Powtórzonego Prawa czytamy: „Nie będziesz miał w torbie podwójnego ciężarka: cięższego i lżejszego"[10]. Jednakże w praktyce zdarzały się mniejsze i większe oszustwa.

Handel związany był z funkcjonowaniem pieniądza i kredytu. Żydzi sztukę pożyczania pieniędzy doprowadzili do doskonałości. Zdumiewa szeroko rozwinięta technika kredytowa. Świadczą o niej przykłady, które odnajdujemy w Talmudzie[11].

---

[5] Pwt 7, 7–16; M. Weber, *Szkice z socjologii religii*, Warszawa 1984, s. 182.
[6] M. Weber, *op. cit.*, s. 156–157, 224, 231–232, 235, 243.
[7] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, s. 323–324.
[8] W. Sombart, *Żydzi i życie gospodarcze*, Warszawa 2010, s. 274–275.
[9] M. Weber, *op. cit.*, s. 285; T. Czacki, *Rosprawa o Żydach*, Wilno 1807, s. 167.
[10] Pwt 25, 13.
[11] W. Sombart, *Żydzi i życie gospodarcze*, s. 316–317.

Kup książkę

Kwestię pożyczania pieniędzy reguluje już Stary Testament. W Księdze Powtórzonego Prawa napisano: „Nie będziesz żądał od brata swego odsetek z pieniędzy, z żywności ani odsetek od czegokolwiek, co się pożycza na procent. Od obcego możesz się domagać, ale od brata nie będziesz żądał odsetek, aby ci Pan, Bóg twój, błogosławił we wszystkim, do czego rękę przyłożysz w ziemi, którą idziesz posiąść”[12]. Prawo to potwierdzono w Księdze Wyjścia.

W Starym Testamencie i księgach uczonych rabinów podnoszono do najwyższej rangi pracę i pracowitość. Potępiano jednocześnie lenistwo i bezmyślne działania. Zalecano Żydom higieniczny tryb życia. Przestrzegano przed pijaństwem i obżarstwem oraz doradzano stosowne panowanie nad zmysłami i językiem[13].

Żydzi posiadali cały szereg cech, które pozwalają określić ich jako *homo oeconomicus*. Do najważniejszych można zaliczyć: poziom intelektualny i wykształcenie, pracowitość, energiczność i mobilność, celowość i racjonalność działania, zdolność przystosowywania się, silną wolę i wiarę w misję narodu wybranego. Cechy te powodowały, że Żydzi byli szczególnie uzdolnieni do tworzenia gospodarki kapitalistycznej. Od najdawniejszych czasów przejawiali indywidualistyczne podejście do działalności gospodarczej. Przeciwstawiali się krępowaniu jednostek gospodarczych nadmiernymi przepisami i innymi ograniczeniami. Z tych przekonań wykształciła się idea wolnego handlu, wolnej konkurencji i racjonalizm ekonomiczny[14].

Chrześcijaństwo

Podstawą religii chrześcijańskiej jest Nowy Testament. Jezus był wnikliwym obserwatorem życia gospodarczego i społecznego, co można dostrzec w Jego przypowieściach i poczynaniach. Oddzielał wyraźnie sferę boską od ludzkiej. Wielokrotnie podkreślał, że Jego władza ogranicza się do królestwa Bożego, gdzie Panem nad Nim jest Bóg Ojciec.

Jezus pouczał, ale nie zamierzał zmieniać porządku ziemskiego. Generalnie akceptował zastany system gospodarczy i stosunki społeczne. W Kazaniu na górze stwierdził dobitnie: „Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Zaprawdę powiadam wam: dopóki niebo

[12] Pwt 23, 20–21.

[13] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, s. 725 i 718.

[14] „Naród przeklina kryjących swe zboże, błogosławi zaś tych, co je sprzedają” (Prz 11, 26).

Kup książkę

i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni”[15]. Podczas ostatniej wieczerzy odniósł się konkretnie do kwestii stosunków społecznych: „Zaprawdę powiadam wam: Sługa nie jest większy od pana swego ani poseł [Jezus] nie jest większy od tego, który go posłał”[16]. Jezus jeszcze kilkakrotnie wyraził się w tym duchu[17].

Stwórca zapewnił wszystkim ludziom, bogatym i biednym, potrzebne do życia dobra materialne. Ziemia według Ewangelii należy do Boga, człowiek nie jest jej absolutnym właścicielem. W Księdze Kapłańskiej czytamy: „Nie wolno sprzedawać ziemi na zawsze, bo ziemia należy do Mnie, a wy jesteście u Mnie przybyszami i osadnikami”[18].

Realnie jednak na ziemi, zgodnie z nauczaniem Jezusa, podstawą gospodarowania jest własność prywatna. Świadczą o tym liczne wypowiedzi, m.in. o panach i sługach, o sprzedaży ziemi, właścicielu winnicy, młodzieńcu, który miał dużo posiadłości, podziale majątku między dwóch synów i sporze o spadek. Ponadto wymienia się normy, które stały na straży własności prywatnej, takie jak: zakaz kradzieży, pożądania cudzej własności i zakaz przesuwania granic gruntów rolnych[19].

Co więcej, w Nowym Testamencie można doszukać się elementów gospodarki rynkowej. W przypowieści o bogatym człowieku, którego rządcę oskarżono, że trwoni jego majątek, pan pochwala samowolnego, ale obrotnego podwładnego. Uznał, że postąpił on roztropnie, podejmując na własne ryzyko decyzję o zmniejszeniu zobowiązania dłużników. Dzięki temu właściciel odzyskał część długów i wyszedł z ciężkiego położenia[20]. Innym razem Jezus, zwracając się do uczniów, opowiedział się za możliwością darowania długów oraz przestrzegał przed przeznaczaniem pożyczonych pieniędzy na złe cele[21]. Zapytany przez faryzeuszy, czy należy płacić podatek Cezarowi, odpowiedział: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”[22]. W ewangelii o wynajmowaniu robotników do pracy w winnicy, właściciel płaci według własnego uznania. Zgorszonym odpowiada: „Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę”[23].

[15] Mt 5, 17–18.

[16] J 13, 16.

[17] „Uczeń nie przewyższa nauczyciela ani sługa swego pana” (Mt 10, 24); Jezus proszony o interwencję w sprawie spadku: „Człowieku, któż Mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?” (Łk 12, 14).

[18] Kpł 25, 23.

[19] J. Kacprzak, *Co teologia ma do powiedzenia ekonomii? Kilka uwag teologiczno-moralnych na temat życia gospodarczego*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 2015, t. 18, nr 2, s. 72.

[20] Zob. Łk 16, 1–13.

[21] Zob. Mt 18, 21–35.

[22] Mt 22, 15–21.

[23] Mt 20, 15.

Kup książkę

W Nowym Testamencie znajdujemy wiele odniesień do kwestii pracy. Sam Jezus był synem cieśli. Objawił się na ziemi jako człowiek znający trud ciężkiej fizycznej pracy. Jego pierwsi uczniowie zarabiali na utrzymanie pracą własnych rąk (jako rybacy, rolnicy, rzemieślnicy, budowlańcy)[24].

Praca powinna być wykonywana z odpowiednią znajomością rzeczy, solidnie, bez szykan nadzorujących i ku zadowoleniu właściciela. Dobra materialne mają służyć do zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka, ale też umożliwić realizację wyższych celów związanych z jego duchowym rozwojem. Pracownicy powinni być uczciwie wynagradzani, można zapłacić więcej niż się należy, ale nigdy mniej niż zostało ustalone. Zdzierstwo należało potępiać. Jezus, zwracając się do celników, powiedział: „Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono"[25].

Mistrz z Nazaretu dostrzegał niesprawiedliwość społeczną oraz bogactwo i biedę. Zdecydowanie piętnował bogaczy, traktując ich jako jednorodną grupę społeczną. Uważał ich za bezbożnych i zmaterializowanych. W Ewangelii św. Łukasza czytamy: „Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie"[26]. W Ewangelii św. Mateusza zapisana została straszliwa groźba: „Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego"[27].

Pozostawia jednak bogaczom „furtkę", która mogła zapewnić im wieczne zbawienie, ale tylko tym, którzy chcieli Go poznać i zbliżyć się do Niego. Tak Jezus potraktował bardzo bogatego zwierzchnika celników Zacheusza: „«Zacheuszu zejdź prędko [z drzewa], albowiem dziś muszę zatrzymać się w twoim domu». Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy widząc to szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę». Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czymś skrzywdziłem, zwracam poczwórnie». Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż on jest synem Abrahama»"[28]. Opowiada się po stronie biednych i błogosławi ich. Jest to dobre i piękne, to się im należało. Wiadomo jednak, że biedacy nie byli w stanie rozwinąć gospodarki i poprawić własnymi siłami swojego bytu.

---

[24] J. Kacprzak, *op. cit.*, s. 74–75.

[25] Zob. *Przypowieść o wiernym i niewiernym słudze* (Łk 12, 41–48), *Przypowieść o talentach* (Mt 25, 14–30), *Przypowieść o siewcy* (Mt 13, 1–9), *Przypowieść o sieci* (Mt 13, 47–52), *Przypowieść o chwaście* (Mt 13, 24–30), *Przypowieść o dobrej lub złej budowie* (Mt 7, 24–29), *Przypowieść o robotnikach w winnicy* (Mt 20, 1–16).

[26] Łk 6, 25.

[27] Mt 19, 24.

[28] Łk 19, 5–9.

Kup książkę

Obrona ubogich przed niesprawiedliwością społeczną nie miała charakteru konfrontacyjnego: „Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie […], radujcie się w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie”[29].

Jezus nie namawia ubogich do buntu. Niedostatek nie jest nieszczęściem, bowiem za życie w biedzie czeka ich nagroda w niebie. W rozmowie z Piotrem zapewnia o życiu wiecznym jako nagrodzie za dobrowolne ubóstwo. Zachęcał też ludzi bogatych do sprzedaży majątku i rozdania pieniędzy ubogim. Dobra materialne, według Pisma Świętego, przeszkadzają człowiekowi w zjednoczeniu się z Bogiem[30].

Nauczyciel z Nazaretu ostrzega przed nieuczciwym bogaceniem się, przed chciwością oraz nadmierną troską o byt. Egzystencję ludzką nie wzbogacają zgromadzone dobra materialne[31]. Jego nauczanie różni się od merkantylnej postawy wyznawców judaizmu.

Jezus karmił ludzi przede wszystkim Słowem Bożym, ale kiedy zaszła potrzeba i zgromadzeni byli głodni, zapewnił im pożywienie, rozmnażając chleb i ryby[32]. Miał zrozumienie także dla konsumpcji luksusowej. Świadczy o tym cud w Kanie Galilejskiej[33]. Był również wrażliwy na choroby ludzi, zwłaszcza nieuleczalne. W Ewangelii św. Łukasza zostało opisane uzdrowienie 10 osób przez Jezusa.

Prawosławie

Pod względem doktrynalnym prawosławie opiera się na Piśmie Świętym i tradycji, na którą składają się pisma Ojców Kościoła i orzeczenia siedmiu pierwszych soborów. Liturgia, zwyczaje i organizacja Kościoła łacińskiego i prawosławnego były odmienne, ale łączyła je jedna wiara, nierozerwalnie zjednoczona z Chrystusem[34].

Rozpoczęcie działalności Kościołom prawosławnym w Grecji, na Cyprze, Rusi i w Bułgarii umożliwił patriarchat w Konstantynopolu. Kościoły wschodnie stanowiły podstawę funkcjonowania władzy świeckiej. Ten stan

[29] Łk 6, 20–23.
[30] Zob. Mk 10, 17–30.
[31] Zob. Mt 6, 19–34.
[32] Pierwsze i drugie rozmnożenie chleba (Mt 14, 13–21; Mt 15, 32–39).
[33] Zob. J 2, 1–12.
[34] M. D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, t. 2, Warszawa 1988, s. 249.

Kup książkę

rzeczy uwidocznił się najsilniej na Rusi, a później w Rosji. Zasady prawosławia przyjęte zostały z bizantyjskiej filozofii politycznej. Jedna z nich zalecała ścisłą współpracę średniowiecznego Kościoła ruskiego z książętami tego kraju[35]. Książę Włodzimierz, przyjmując chrześcijaństwo z Bizancjum, wiązał się z cywilizacją Wschodu (988–989). Niebawem ujawnił się na Rusi duży wpływ cerkwi prawosławnej na sferę kulturową, polityczną i gospodarczą. Postępował też proces powiększania majątków ziemskich cerkwi i klasztorów kosztem gruntów chłopskich[36]. Hierarchowie Kościoła prawosławnego przestrzegali konsekwentnie przyjętą od XI w. zasadę bizantyjską „symfonicznego" stosunku między Kościołem a państwem. Zapewniało to uwolnienie ich od nadmiernych ciężarów feudalnych (w 1270 r. zwolnienie od podatków). Nawet Tatarzy po zajęciu ziem ruskich, nie ściągali danin od duchowieństwa. Kościół prawosławny cieszył się poparciem najeźdźców, ponieważ zabezpieczał ich panowanie, mając wpływ na masy ludowe. Po zrzuceniu jarzma tatarskiego cerkiew zachowała nadal uprzywilejowane stanowisko w państwie, stając się narzędziem utrwalania władzy wielkoksiążęcej[37].

Kościół prawosławny odegrał ważną rolę w dziejach Polski. Monarchia Jagiellonów była państwem wielowyznaniowym. Na ziemiach ruskich, w granicach Księstwa Litewskiego, prawosławie było religią dominującą. Językiem urzędowym Księstwa był język ruski, a wyznanie prawosławne cieszyło się pełną wolnością. W 1443 r. Władysław Warneńczyk zrównał w prawach Kościół katolicki i prawosławny na Rusi, co oznaczało rozciągnięcie praw i przywilejów duchowieństwa katolickiego na prawosławne. Biskupstwom, opactwom i parafiom zwracano zabrane majątki. Prawosławna szlachta Korony cieszyła się identycznymi przywilejami jak szlachta katolicka. Ludności prawosławnej, zwłaszcza chłopom, mimo zrównania w prawach wyznawców obu obrządków, narzucono w okresie późniejszym szereg ograniczeń[38].

Protestantyzm

Reformacja, zapoczątkowana wystąpieniem Marcina Lutra i jego doktryną (w 1517 r. – 95 tez), ogarnęła prawie całą Europę. Odmieniła życie i rozwój wielu państw, zwłaszcza Niemiec, Szwajcarii, Anglii, Francji i Szwecji.

[35] Ibidem, s. 242.

[36] L. Bazylow, *Historia Rosji*, t. 1, Warszawa 1983, s. 90–91 i 92; K. Koranyi, *Historia powszechna państwa i prawa*, t. 3, Warszawa 1966, s. 206–207.

[37] M. D. Knowles, D. Obolensky, *op. cit.*, s. 242–243.

[38] S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2006, s. 568–571.

Kup książkę